

Ankieta

„SŁOWNIKA POLSKI WALCZĄCEJ NA KRESACH PÓŁNOCNO-WSCHODNICH II
RZECZYPOSPOLITEJ”

1. **Cis-Bankiewicz, Leon Władysław** – syn Zbigniewa i Katarzyny z Plejewskich, pseudonim: **Sasza**.
2. 28 czerwca 1925 r. w Wilnie
3. 14 grudnia 1993 r. w Chrzanowie (obecnie woj. małopolskie).
4. Leon Cis-Bankiewicz urodził się w rodzinie inteligenckiej, wywodzącej się z kresowego środowiska ziemiańskiego: ojciec Zbigniew Cis-Bankiewicz był starostą w Sierpcu, a przed samą wojną został dyrektorem stacji radiowej w Baranowiczach, która prowadziła propagandę antysowiecką. Leon zdążył ukończyć Publiczną 7-klasową Męską Szkołę Powszechną nr 1 im. Szymona Konarskiego w Wilnie, a następnie kontynuował naukę w gimnazjum im. J. Słowackiego (mała matura) i dalej na kompletach tajnego nauczania. (Po powrocie z Kaługi do Polski otrzymał w marcu 1946 r. zaświadczenie o ukończeniu w wyniku tajnego nauczania w czasie okupacji niemieckiej 1939-1945 czwartej klasy gimnazjum ogólnokształcącego. Zaświadczenie wydało Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego – Państwowa Komisja Weryfikacyjna dla Legalizacji Wyników Tajnego Nauczania w Łodzi). Na początku okupacji pracował jednocześnie w Wilnie jako robotnik przy niwelacji dróg, wykopach i na budowach.
5. Po zajęciu Wilna przez Niemców w czerwcu 1941 r. matka Leona, Katarzyna wywozi jego i młodszego brata Zbigniewa do swojej siostry w majątku Niestaniszkki niedaleko miasteczka Opsa. Gdy i tu zrobiło się niebezpiecznie matka wywiozła synów (Leona i Zbigniewa) jeszcze bardziej na północ do majątku Stawarele (w pobliżu Pelikan i Brasławia), który był własnością męża jej najmłodszej siostry Anny Wrześniowskiej. Tutaj Leon wraz z bratem Zbigniewem pracowali jako robotnicy rolni. Po spaleniu majątku przez bandy sowieckie, Leon ucieka do tworzącej się polskiej partyzantki.
6. Najpierw praca konspiracyjna przed wstąpieniem do Oddziału Leśnego, przekształconego później w 23 Brygadę Brasławską AK. Praca polegała na zdobywaniu broni i amunicji poprzez m.in. organizowanie napadów na transporty kolejowe, zbieraniu informacji, nawiązywaniu kontaktów itp. Uczestniczenie w spotkaniach informacyjno-instruktażowych, na których szkolono i przygotowywano przyszłych partyzantów, prowadzono szkolenia obchodzenia się z bronią różnego rodzaju, prowadzono szkolenia minerskie itd.
7. Wyszkolenie jak wyżej; stopień: strzelec. W drodze do Kaługi kapral „Walec” powiedział Leonowi i jego bratu Zbigniewowi, że obaj zostali zatwierdzeni na st. strzelca, nie zdążono jednak z oficjalnym poinformowaniem ich o awansie. Prawdopodobnie latem lub na początku jesieni 1943 r. Ojciec wszedł w skład grupy gawrańskiej (oprócz niej były jeszcze dwie grupy: z okolic miasteczka Widze i okolic Mior. Te trzy grupy po połączeniu utworzyły pierwszy w powiecie brasławskim oddział partyzancki. Dowódcami Oddziału Leśnego byli kolejno ppor. Stanisław Wołkowski, pseud. „Sęp”, następnie sierż. pchor. Henryk Kołomecki, pseud. „Górnik” i ostatni ppor. Kazimierz Krauze, pseud. „Wawrzecki”. Następnie Ojciec służył w II Kompanii 23 Brygady; dowódcą Kompanii był ppor. Michał Szypiło, pseud. „Pancerz”; natomiast dowódcą drużyny w której był Ojciec - kpr. „Walec” (Polak z Łotwy, nazwiska nie znam). Dowódcą zaś 23 Brygady por. Marek Kisielewicz, pseud. „Ostroga”. Po jego śmierci 21 czerwca 1944 r. w okolicy Łokocian, dowództwo 23 Brygady objął por. rezerwy Witold Kisiel, pseud. „Światołdycz”.
Udział w ważniejszych akcjach:
- **okolice Mior** (jesień 1943 r.) akcja odbicia 4-ch chłopaków, których Niemcy wezwali



do stawienia się w brasławskiej ekspozyturze Arbeitsamtu;

- **Marcebelina**, luty lub marzec 1944 r. napad Rosjan w biały dzień na odpoczywających partyzantów - całkowite zaskoczenie; ginie połowa oddziału;
- **Gajdy** (Wielkanoc 1944 r.) akcja na posterunek policji litewskiej i rozbrojenie policjantów w kościele w czasie mszy;
- **Nowe Daugieliszki**, 21 maja 1944 r. atak na ufortyfikowany bunkrami posterunek strzeżony przez wojsko litewskie; zdobyto broń, amunicję oraz żywność;
- **okolice Łokcian**, 21 czerwca 1944 r. akcja na pociąg wiozący zarekwirowane bydło;
- **Stara Litwa**, 25-27 czerwca 1944 r., marsz w odwecie za masakrę Polaków, dokonaną przez Litwinów; do pacyfikacji Litwy nie doszło, zdobyto znaczne zaopatrzenie (krowy, świnie itp.);
- **akcja na szosie Święciany - Podbrodzie**, 2 lipca 1944 r. zaatakowano niemiecką kolumnę ewakuacyjną z Głębokiego niszcząc i unieruchamiając samochody; zdobyto broń i amunicję;
- **Mejszagoła**, 11 lipca 1944 r. potyczki z Niemcami, zajęcie Mejszagoły;
- **Korwieliszki**, 12-13 lipca potyczki z Niemcami w trakcie marszu na Wilno.

Puszcza Rudnicka, 18 lipca 1944 r. rozbrojenie przez Sowietów i przemarsz do Miednik.

8. Po 10-dniowym pobycie w Miednikach Ojciec został wywieziony do Kaługi, gdzie do końca 1945 roku pracował katorżniczo w lesie przy wyrębie i załadunku drewna. Stryj Zbigniew wspomina, że Ojciec nie mając już sił do tak ciężkiej pracy i chcąc mieć chwilę wytchnienia, posunął się nawet do samookaleczenia „rozrąbując nogę”.
9. Represje litewskie - wymuszanie zmiany nazwiska;
represje sowieckie - po „wpadnięciu” do kotła przetrzymywanie przez wiele godzin na podłodze;
Ojciec po powrocie z Kaługi do Polski nigdy nie ujawnił się. Występował pod nazwiskiem Cis, jako syn Władysława (dziadek w rzeczywistości miał na imię Zbigniew), data urodzenia również była zmieniona na 14 stycznia 1920, 1922, 1928 r. Ja sama, córka Leona, posiadam dwie metryki urodzenia - jedną prawdziwą, kościelną z pełnym nazwiskiem Cis-Bakiewicz, a drugą z Urzędu Cywilnego na nazwisko Cis. Ponieważ Ojciec nie został zdemobilizowany przez dowództwo AK, uważał się do końca życia za żołnierza Armii Krajowej.
10. Widocznego inwalidztwa nie było. Po powrocie z Kaługi Ojciec jednak ciężko chorował na zapalenie stawów, nie mógł chodzić, używał laski; jeździł do sanatorium, leczył się. Długotrwałe leczenie zapalenia stawów nadwyrężyło jednak serce. Ojciec zmarł w wyniku rozległego (drugiego) zawału serca w wieku 68 lat. Pochowany jest w Trzebini.
11. Powrót do Polski; Brześć, Biała Podlaska, Warszawa; 14 stycznia 1946 r. Następnie Ojciec jedzie do Lublina, gdzie wraz ze swoimi siostrami (ewakuowana z Wilna) miała przebywać matka Ojca. Niestety, matka już nie żyła. Nie żył również ojciec Leona. Zmarł w Warszawie w marcu 1944 r. w wyniku ran „pamiętek” spod Łowczówka (był legionistą, piłsudczykiem). W czerwcu 1946 r. Leon przyjechał na Ziemię Odzyskane do Mioszowa (pow. Wałbrzych) i tam kolejno pracuje: ok. 2-ch miesięcy jako ref. ewidencji i ruchu ludności w Zarządzie Miejskim w Mioszowie; następnie w sierpniu 1946 r. w charakterze planisty w przemyśle włókienniczym - Państwowa Tkalnia Lnu, najpierw oddziały w Mioszowie, potem w Wałbrzychu do 28.II.1950 r. W okresie 1.III. - 30.XI.1950 r. pracuje jako st. ref. planowania w Mioszowskich Zakładach Roszarniczych. W Mioszowie żeni się i tam przychodzą na świat dwie córki; musi jednak zmienić miejsce zamieszkania ze względu na stan zdrowia żony; (3-cia córka rodzi się w Porębie Żegoty, już po zmianie miejsca zamieszkania). Rozpoczyna pracę w Katowicach-Ligocie w Głównych Warsztatach Mechaniczno-Kotlarskich (Przedsiębiorstwo Montażowe Przemysłu Węglowego), w dziale planowania i pracuje do



- 15.X.1952 r., tj. do chwili zwolnienia w wyniku reorganizacji administracyjnej. Żona w tym czasie mieszka z córkami u rodziny w Porębie Żegoty (pow. chrzanowski). W 1953 roku przyjeżdża wraz z rodziną do Trzebini i tam rozpoczyna pracę w Zakładach Metalurgicznych, w których jako ekonomista, pracuje do emerytury w 1980 r.
12. W PRL Ojciec „nie zasłużył się” i żadnych odznaczeń nie posiadał.
13. Nie mam
14. „*Dźwina - Wilno - Kaluga. Wspomnienia żołnierza...*” były wydane w podziemiu, w formie powielaczowej na wiosnę 1989 r. Później, pierwsza wersja została przeredagowana przez Ojca i podzielona na dwie części: *Armia Krajowa* i *Kaluga*. Następnie, bez upoważnienia i wiedzy rodziny (Ojciec już nie żył), fragmenty z pierwszej wersji opublikowano w łódzkim „*Wianie*”, wydawanym przez p. Jerzego Urbankiewicza i in.
15. Nie znalazłam. Wiem tylko, że spotykał się i korespondował z Janem Szypiłą, pseud. „Ptak” i Michałem Szypiłą, pseud. „Pancerz”, Leszkiem Barancewiczem, pseud. „Malec” z Warszawy, Edwardem Azarewiczem, pseud. „Józef” z Łodzi, Heleną Limanowską, pseud. „Limba” z Wrocławia (korespondencja z 1991 r.) oraz z Edmundem Rytynowiczem, pseud. „Edmund” (vel Henryk Szostak) z Germersheim - Niemcy. Z korespondencji wynika, że p. Rutynowicz rozpoznaje siebie we wspomnieniach Ojca. (Cz. I, rozdz. III, od miejsca:
...W naszej grupie znajdował się jeden Polak z Łotwy mówiący biegle po niemiecku. I dalej: Ten, który mówił po niemiecku podbiegł pod drzwi, chcąc wskoczyć do środka. „Polak z Łotwy - to Edmund Rutynowicz, pseud. „Edmund”).
16. Załączam fotografię Ojca wykonaną w Białej Podlaskiej w styczniu 1946 r. na zaświadczenie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o zwolnieniu.

Anna Strzebońska

Anna Strzebońska (d.d. Cis-Bankiewicz)
- córka Leona

Kraków, dnia 19 marca 2001 r.

